

# GAZETA KRAKOWSKA

## № 34.

Z KRAKOWA DNIA 20 PAŹDZIERNIKA 1824 ROKU WĘ SRODĘ.

Z Warszawy d. 11 Października.

*Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu*

Czyni wiadomo, osobom intereso-  
wanym, że Kommissyia Centralna Lik-  
widacyjna Królestwa Polskiego upowa-  
żniona Postanowieniem Xięcia Namiest-  
nika Królewskiego z dnia 27 Stycznia r.  
b. do przyrzeczenia i obliczenia pretensy  
prywatnych z Konwencji w Bełłuskiej  
z dnia 1<sup>o</sup>2 Maja 1809 r. i Wiedeńskiej z  
dnia 1<sup>o</sup>2 Czerwca 1811 r. wypływających  
w której stosownie do obwieszczenia z  
dnia 6 Sierpnia r. b. Nro 2097 wszelkie  
Obligacye Hypoteczne przez Rząd Xię-  
stwa Warszawskiego na zaciągniętej po-  
życzce, oraz wszelkie certyfikaty przez  
byłą Kommissyją Centralną Likwidacyjn-  
ą za rozbiór Domy i zajęte place dla  
Prażan wydane, przed dniem 1 Stycznia  
1825 r. złożone bądź winny; w miej-  
scu takowych oddzielne poświadczenia  
według przepisanej formy za dowód ich  
przyjęcia wydane będzie. — Ze zaś ta-  
kie dowody zastępować będą miejsce  
pierwotnych obligacyi, i certyfikatów  
w całym ich znaczeniu; nie odzwymie się  
przez właścicielom tychże prawa zarzą-

dzania pod względem przekazu tytułów  
własności rzeczonych dowodów, lub po-  
dnożenia w terminach przypadającego i  
przez Skarb opłacanego procentu, do-  
potąd, dopokąd dalsze postanowienia  
Rządu, w tej mierze ogłoszonymi nie  
zostaną. — Działo się w Warszawie d.  
4 Października 1824 r.

Z polecenia Ministra Przydu-  
jącego, Rada Stanu,

(podpisano) Plater.

Sekr: Jlny, (podp:) Kruszyński.

Z Paryża d. 4 Października.

Monitor zawiera dwa rozporządze-  
nia Królewskie: pierwszym mianowany  
jest Xzc Bordeaux (Wnuk J. K. M.) puł-  
kownikiem — generałem gwardyi Szway-  
carskiej, a drugim udzielone jest po-  
wszechnie przebaczenie wszystkim zbie-  
gom wojska lądowego i nawet nieube-  
cnyim, jeżeli się w przeciągu 3 miesię-  
cy stawią.

Po el Francuzki rzy Sejmie zwiła ku  
Niemieckiego P. Reinh r d. i a Ces. Ros-  
syyski Posel, H. Pozzo d. Borgo d. z b.  
m. mieli u Krola posłuchania. Dama, która

podala podczas wiazdu Królowi prosbę  
miała także prywatne posłuchanie.

D. i była rada Ministrów u Hr.  
Villele.

Pogrzeb ciała zmarłego Króla na-  
stąpił d. 25 b. m. a koronacyia panującego  
Monarchy najwcześniey w Maju ro-  
ku przyszłego.

Sztab korpusu Inżynierów, który  
od 9 lat do 350 officerów pomniejszony  
został, składać się zoowu ma 400, po-  
między któremi będzie 25 pułkowników  
doglądających fortyfikacyi, 25 podpuł-  
kowników zostających w głównych  
twierdzech, 60 naczelników bataliono-  
wych, 140 kapitanów 1wszey, a 120  
drugiey klasy i 20 podporuczników.

Mowią, iż Jenerał porucznik Excel-  
man (który iak wiadomo był w r. 185  
wgnany, a potem otrzymał pozwole-  
nie do powrotu, miał u Króla posłucha-  
nie, który wyrzekł do niego te słowa:  
„Jenerale zapominał co dawniey zaszło,  
i przypominam tylko sobie, że gdy by-  
leś od Bonapartego do ścigania mnie wy-  
slany, udałś się przeciwną odemnie  
drogą.”

Onegday zawarty został kontrakt  
kupna należącego do Hr. Montlaure pa-  
łacu. Rząd kupił go za półmilliona Fran-  
ków i nakazał dla Ministerstwa spraw  
duchownych urządzić.

Infant Portugalski Michał odiechał  
wczoray ztąd z całym orszakiem do Wie-  
dnia. Osoby mającego do niego preten-  
syie, mają się z nim udawać do Hr.  
Rio-Major, gdyż Posel Portugalski nie-  
ma upoważnienia do trudnienia się podob-  
nymi sprawami.

P. Chateaubriand wydał drugie pi-  
semko o zniesieniu cenzury, który przed-

miot jest ciągle celem rozmów. Dzien-  
nik Codzienny ogłasza wiadomość o ofia-  
rowaney i nieprzyjętey przez P. Chateau-  
briand pensyi zupełnie zamysłoną.

Wczoray popołudniu Posel Austry-  
iacki, Baron Vincent, udał się do Hr.  
Villele i rozmawiał blisko dwie godziny.

Podczas ostatniego przeglądu woy-  
ska jeden narodowy gwardysta, który  
podczas wiazdu podał Królowi posbę,  
wystąpił z szeregu i żalił się przed Mo-  
narchą, że jeszcze nie odebrał odpowie-  
dzi. „Bydź to może Mei Gwardyiaku  
(odpowiedział Król łagodnie) bo od  
dwoch dni tyle miałem do czynienia,  
iż niemogłem się W Pana prosbę zatru-  
dnić; ale bądź spokojny odbierzesz od-  
powiedz.”

Pani Genlis otrzymała od Xięgarza  
Ladvokat za swoje Pamiętniki 40.000 Fr.

Wystawienia Talmi w Lionie ściga-  
nęły do tego miasta przeszło 10.000 wi-  
dzów, i ostatnie wystawienie przyniosło  
mu 7000 Fr.

D. 25 z. m. zatrzymano w Lionie  
przy rogatce woz wódki, Żołnierze tak  
się nią spili, iż runt nazajutrz rano zna-  
lazł całą straż, zaczawszy od kaprała  
aż do żołnierza leżącą pianaą. Sztyd-  
wach musiał nawet bydź na odwach za-  
niesiony.

Rozchodzi się wieść, że Xze Mont-  
morency i Xze Belluny powrócą wkrótce  
do Ministeryium.

Przy kopaniach w starym mieście  
Famars przy Walencienne znaleziono nie-  
dawno 3 bronzowe wazy z 9955 sztu-  
kami srebrney monety z czasów Cesa-  
rzów Augusta i Konstantego.

Opat de la Meunais powrócił tu z  
swey potrozy do Włoch.



Nowa opera w 5 aktach przez P. Karmierza Bonjour napisana: "Mąż w dobrym stanie," z powszechnemi oklaskami na *Teatre français* przyjętą została.

Surowe postanowienie względem przyjeżdżających do Francyi Hiszpanów, zostało cokolwiek złagodzone. Paszport wydany w *Matrycie* przez Ministra lub Intendenta jeneralnego albo w prowincyach przez Jenerała kapitana lub Intendent policyi nie potrzebuje dla wiechania do Francyi poselany bydź wyższem Francuzkiem władzom. Wychodnie zaś Włosey nie mogą do Francyi wiechać, jeżeli nie są opatrzonemi paszportem od Władzy kraju swego lub Posła, albo Konsulów swego narodu.

Z *Madrytu* d. 24 *Września*.

Onegdaj wyjechał N. Król z St. I defonso do Eskurial. Uda się tamże Minister Zea Bermudez, jak mówią, w towarzystwie P. Ugarte. Powszechnie sądzą, iż wniyście Zea Bermudez do rady zrządzi zmianę w *Ministryum*, a przynajmniey PP. Calomarde i Almerich oddalonymi zostaną. — P. Zea Bermudez biewa częste narady z zagranicznymi Posłami, a mianowicie z Nuncyuszem Papieżkiem, który mocno nagania przesadne postępowanie duchowieństwa Hiszpańskiego. — Były Minister Cruz ciągle jeszcze trzymany jest w ścisłym więzieniu, i im daley posuwa się jego sprawa, tem większa okazuje się liczba wchodzących do niej osób. Należą do niej: Jenerał St. Marc, siedzący w więzieniu w *Walencyi*; były Intendent Aguilor, którego tu z Kordowy przywieziono, i Pułkownik Locho, który przed dwiema laty okazał się gorliwym obroń-

cą sprawy Króla. — W *Segowii* uwięziono na nowe wszystkie na mocy wyroku przebaczenia uwolnione osoby.

Pieniądze są u nas wielką rzadkością. Urzędnicy nie są od 4 miesięcy płatnemi.

Wyrokiem Królewskim zniesiona jest celna opłata od przywożonego z *Ameryki* złota i srebra.

Pod *Almeria* pochwycono żebraka, który z buntownikami wyładował. Znalaziono przy nim ważne listy i wexle na 4 mill: realów, które przez domy handlowe w *Kadyxie*, *Maladze* i *Sewilli* wyplacone bydź miały. W *Castelon de la Plana* uwięziono kilkanaście kobiet. W *cytadeli Walencyjskiej* urządzają więzienia na pomieszczenie osób, które należały do zabójstwa Jenerała Elior.

Zdarzenia w *Tarycie* wykryły, iż postępowanie Capape w *Saragossie* było intrygą, dla ohydzenia rojalistom rządu Królewskiego. Starano się wszystkimi sposobami utwierdzić mniemanie o istnieniu tajney Apostolskiej junty i potrafiiono nakłonić Ministrów do wydania wiadomego zawieszenia tworzenia korpusów ochotników. Wszystko to zmierzało do przygotowania wybuchnąć mającego spisku. Rząd przekonawszy się o istnieniu zmyślonem istnieniu Apostolskiej junty, tem dzelniej starać się będzie wyępić rewolucyjne komitety i nadać większy wpływ rojalistom.

W *Mancha* znaydując się ma konstytucyjna banda z 200 głów złożona, którą dowodzi szlachcic tamtejszey prowincyi i były Prefekt w *Kuensu*.

Były Minister wojenny Lopez Banes stoi w *ciężninie Gibraltarskiej* z 150 ludzmi na okręcie. *Golfin*, były czło-

nek Stenów z Katalonii, bawjący teraz w Gibraltarze, odebrał list od Kalatrawy z Lizbony, w którym wzywa go, aby do niego przybył, gdyż spodziewa się w krótcie pomyslniejszego zwrotu rzeczy.

Z Londynu d. 1 Października.

P. Canning powróciwszy tu d. 28 z. m. z swej podróży do Irlandyi, pracował dziś w wydziale spraw zagranicznych i zaraz potem pojechał do Króla do Windsor.

Onegdaj odbył się obiór nowego Lorda Prezydenta miasta Londynu i wybor padł na Ławnika Garret, z cechu złotniczego. Dotychczasowemu zaś Prezydentowi, Ławnikowi Waichman, uchwaliła rada gminna podziękowanie za dobre sprawowanie urzędu swojego.

Jutro spodziewany tu jest na powrót Kolumbijski Deputowany Hurtado z Paryża. Drugi Deputowany teyże Repltey Rawenga odjechał do tey stolicy, potem odpłynie z Gwernsey do Kolumbii.

W Maladze zaszła tak wielka kłótnia między mieszkańcami i Angielskim Konsulem Mark, iż ostatni zmuszony został wywiesić banderę swego narodu i inne przedsięwziąć środki dla bezpieczeństwa swojego.

Między 20 i 26 Września zawinęło do portu Londyńskiego przeszło 400 kupieckich okrętów powiększey części owsem wyładowanych.

Rękodzielnie iedwabne w Coventry podnoszą się z nadzwyczajną szypkością i z pewnością spodziewać się można znacznego wywozu Angielskich fabrykatów iedwabiu.

Od zachodniej drogi miasta Londy-

nu zakładają teraz wiele dróg w głąb kraju. Między Liwerpool i Birmingham tudzież między Londynem i Edinburgiem założone bydź małą żelazne koleje, dla ułatwienia podróżnym przez parowe maszyny tańszey podróży.

Mowią, iż Król Portugalski odłożył przyznanie niepodległości Brazylji aż do porozumienia się z wielkimi Europejskimi Mocarstwami.

Jak znaczna jest w Irlandyi gruntuwa posiadłość niektórych Biskupow, okazuje się z pod nego Parlamentowi podczas ostatnich posiedzeń pisma, iż Prymas Irlandyi, Lord Beresford, Arcybiskup w Armagh posiada 94 000 morgow gruntu Angielskiej miary, pomiędzy któremi znajduje się 75,000 morgow urodzajnego; Biskup w Derry nawet 150,000 morgów, i t. d.

Nawtoniec nadeszły pociesniejsze doniesienia z Cap-Coast-Castle. Aschantowie uderzyli d. 11 Lipca pod dowództwem Króla na Cap-Coast, lecz zostali przez Anglikow i Fantisow pod dowództwem Pułkownika Sutherland zupełnie pobitemi i musieli z wszystkich stron się cofnąć. Liczba ich wynosiła do 15,000 ludzi, ktorzy po przywitaniu ich karcaczami w niełatwie ustępowali. Strata Anglików składa się z 105 zabitych i 400 ranionych, powiększey Fantisow. Mała liczba Anglikow i ociężałość Fantisow jest przyczyną, iż nie odnieiono należytey korzyści z nieładu nieprzyjaciela. Lud przybyłej fregaty Tetydy znajdował się w bitwie. D. 22 Lipca odpłynęła ta fregata na powrót do Anglii, na ktorey powraca Pułkownik Sutherland, zdawszy dowództwo Podpułkownikowi Grant.



Kolumbijski Senator Mosquera oddał Deputowanemu Angielskiemu, P. Henderson, znaczną ilość kory Pitoja, dla rozpoznania w Europie uzdrwiających jej właściwości. Kolumbianie przypisują jej więcej skutków niżeli korze Chinskiej.

Okręt Arundel przybył z południowej Ameryki z sztabami srebra w wartości 400,000 Fs.

W przeciągu 14 dni umarło siedmiu cieślow. i dwóch pilarsów, którzy przy obrabianiu na warsztacie Piłnu skim drzewa Atrykańskiego Teak skaliczyli się a kilkunastu leżało umierających. Chirurg Beil rozbił zwłoki jednego z zmarłych, i zadrasnawszy się o kość, umarł w kilka dni potem.

— D. 2. —

Urząd we doniesienia z Cap-Coast-Castle o zdarzeniach w tamtejszej naszej posiadłości nie są tyle pocieszającymi, ile udzielone wczoraj prywatnie. Zawiera one w treści: Do dnia 22 Lipca zostawaliśmy w ciągłej niespokojności, którą jednak przybyły okręt Wiktoryy poniekąd uśmierzył. D. 22 tak dalece narwał nieprzyjaciel, iż przednie nasze strażnice cofnąć się do miasta musiały. Kapitan Scott, pierwszy jego adiutant Rosenberg i wielu officerów i lud wyszedł z okrętu na ląd dla bronięcia twierdzy. O godzinie w południe przybył nieprzyjaciel pod miasto, które z rozkazu Pułkownika Sutherland zapalone zostało, iako jedyny sposób uratowania twierdzy, nie zostawiając nieprzyjacielowi schronienia przeciw naszym bateriom. Kobiety i dzieci uciekały kupmi do twierdzy, nieprzyjaciel stał na wystrzał z działa i nie zdawał się mieć ochoty do przypuszcze-

nia ataku. Tak stały rzeczy do 4 Sierpnia, poki okręt Tedyda nie nienadszedł z pożądanym posiłkiem. Dzielność i czynność P. Phillimore zasługują na wielką pochwałę. Ołdania tego aż do 10 otrzymał 1500 posiłki z Accra i czyniliśmy przygotowania do powszechnego uderzenia na nieprzyjaciela. Dnia 22 przednia straż twierdzy uderzyła na nieprzyjaciela w północnej stronie, ale gdy obskoczona została, przybył jej na pomoc Porucznik Swanzey, który śmiertelnie ranny został. Aschantowie czynili największe usiłowania do ucięcia mu głowy, przez co stała się bitwa powszechną; trzy nasze oddziały wojska walczyły aż do godziny 3 po północy. Nieprzyjaciel zostawił na placu boju 600 zabitych; lecz niestety zginął pułkownik Sutherland, którego zwłoki włożone z stały na okręt Tedyda, dla przewiezienia ich do Europy. Podpułkownik Grant objął po nim dowództwo.

P. Neale i Kapitan Gordon, członki towarzystwa biblijnego w Londynie, usiłowali w Kork podobne towarzystwo dla Irlandyi utworzyć, lecz im się zamysł nie udał.

Napowietrzny Żeglarz Sadler przy spuszczeniu się po 31 żegludze mocno skaliczony został.

Pułkownik Stanhop darował P. Ryan dziennik i własnoręczne listy Lorda Biron.

Z *Bruxelli* d. 4 Października.

Rada stanu miała d. 31 z. m. ostatnie posiedzenie w Hadze; d. 18 rozpocznie tu znowu swoje prace.

Przybyli tu sprawujący Austriackie interesa przy Dworze naszym, K. Kaiserfeld i Posel nasz przy Sejmie związku Niemiec-

kiego Hr. Grüner. — Posel Angielski przy Dworze naszym, Lord Granville w podróży swej do Londynu przejechał d. 1 b. m. przez Gandwę.

Tutejsza Gazeta Wyroczeni twierdzi, że N. Król Francuzki będzie niezadługo w Reims namaszczony, do czego poczynione już są przygotowania.

Oprócz Gubernatora Henegau, P. van der Fosse, który jak wiadomo udał się do Paryża, dla obśmienia naszego Posła względem zawrzeć się mającego handlowego traktatu, poiedzie tam jeszcze w tym celu P. Netscher, referendarz w Ministerstwie handlowym.

Uczone towarzystwo w Harlem wydało następujący rok 21 zapytań do rozwiązania, a między innemi następujące: „Jak poznać można bez zawikłanego chemicznego rozbioru wina czerwone Bordeaux: czyli jest prawdziwe i bez mieszaniny i jakie są własności mieszanin używanych do fałszowania takowego wina? Jak zwłaszcza szkodliwe zdrowiu mieszaniny dadzą się odkryć? „

Tutejszy Kommissarz policyi Leben który za samowolne uwięzienia przed sąd przysięgłych pociągnięty był, został onegdaj za niewinnego uznany.

*Od granic Tureckich d. 16 Września.*

Korweta przeznaczona do zawiezienia Ces. Rossyjskiego Posła, P. Ribaupiere, do Stambułu, przybyła do Odessy. Sprawiający Angielskie interesa P. Turner przybył d. 28 Sierpnia do Stambułu.

W Zante rozchodziła się wieść, że Xzë Maurokordato prześladowany od rodaków uciekał z Missolungi do Anatoliko. — W Atenach wychodzi teraz nowa Gazeta pod tytułem: Ephemerydy.

*Z Szwaycaryi d. 27 Września.*

Margr. de Moustier złożył d. 18 b. m. rządowi ligi Szwaycarskiej list wiarygodny jako nowy Francuzki Posel.

Posel Neapolitański, Xzë Cavello, przejechał d. 12 b. m. przez Lucernę do pomniejszych Kantonów. Z Nidwalden i Uri zawrzeć miał kapitulacyją na jedną kompaniją Szwaycarow na żołd. Z Kantonem Szwic nie zaszła ugoda na warunki.

*Z Drezna d. 29 Września.*

J. C. W. Wielki Xiążę Rossyjski Konstanty przybył tu d. 25 b. m. i jadł tego dnia obiad u NN. Królestwa. Xiężna Łowicka, jego Małżonka, przybyła tu także i jak twierdzą zabawę tu przez całą zimę dla utwierdzenia zdrowia swojego.

Tajny Radca Könnerritz mianowany jest Posłem naszym przy Kr. Hiszpańskim Dworze, a wakujące po nim jeneralne dyrektorstwo teatru Dworskiego, &c. otrzymał Szambelan i Łowczy Lüttichau.

Dwor zawdziął po zmarłym Królu Francuzkim na 4 tygodnie żałobę.

Jutro opuszczą NN. Królestwo letnie mieszkanie w Pillnitz i powrócą do stolicy tutejszej, poczem Xzë Maksymilian z córką swoją przedsięweźmie d. 4 Października podróż do Florencyi i Madrytu, dla odwiedzenia swych córek wdowiący Wielkiej Xiężny Toskańskiej i Królowey Hiszpańskiej.

*Z Hildburghausen d. 4 3 Października.*

Xzë Sasko - Meinungen nadał pod d. 4 Września krajowi swemu staową konstytucyją. Dwadzieścia jeden z członków



będzie w równy liczbę obranych z stanu rycerskiego, mieyskiego i włościańskiego na Seym. Oprócz tego z każdego tych stanów wyznaczy panujący Xże po jednym deputowanym, z których wybrany z stanu rycerskiego będzie razem Marszałkiem Seymu, jeżeli dwie trzecie części Seymu nie będą się przeciw temu protestować. Każdy z deputowanych stanu mieyskiego posiadać musi przynajmniej 300 ZR. rocznego dochodu, a stanu włościańskiego 6 morgów gruntu. Panujący Xże może bez dania przyczyny odmówić zatwierdzenia uchwały Seymu.

*Z Włoch d. 24 Września.*

Nad budową wspaniałego kościoła, który zmarły Canova w oyczystym swoim mieście kazał wystawić, ma teraz brat jego Sartorius Canova dozór, i dzieło to kunsztu będzie w krótkce ukończone.

List z Wenecyi pod d. 15 Września zawiera następujące szczegóły o zaszczytnej bitwie d. 19 i 20 Sierpnia pod Samos: D. 19 Sierpnia wysiadło na Samos 10.000 Turków, i wszyscy wyciętemi zostali, ponieważ Kapitan Basza będąc przez flotę Grecką zatrudniony, nie mógł im dać pomocy. — Grecy utracili wszystkie swoje palne statki, ale dopięli niemi celu swiego. Utracili także 3 zbrojne brygi, a co dla nich najboleśniej odważnego Kanari. Lecz Turcy utracili okręt admirałski, który Kanari zapalił i na powietrze wysadził, tudzież 94 fregat, korwet i brygów, które spalone, zatopione lub zabrane zostały. Taki jest koniec wielkiej tegorocznej morskiej, wyprawy i sądziemy, iż takż los czeka flotę Egipską. Angielski okręt, świadek bitwy, przyniósł tę wiadomość do Korfu. (List z Flo-

rencyi pod d. 18 b. m. twierdzi, iż rząd Joński doniósł urzędownie o morskiem tem zwycięztwie Posłowi Angielskiemu w Florencyi. Ztem wszystkim późniysze doniesienia wyjaśniają prawdę względem tego zwycięztwa.)

*Z Kopenhagi d. 2 Października.*

Pułkownik Scholten uwolniony został od swiego urzędu kapitana miasta St. Thomas, i Kapitan St. Claire Deville otrzymał ten urząd. Kapitanowi zaś miasta St. Jean, P. Uscher, udzielony został stopień kapitana.

Na ogólnem zgromadzeniu Azyatyckiej handlowej kompanii d. 23 z. m. odczytany został bilanz rozchodu i przychodu do 11 Kwietnia r. b.

Admirał Sneedorf, naczelnik korpusu kadetów morskich, tak mocno choruje, iż odstąpił go już lekarze.

Sławny nasz ziomek, filozof natury Stefens, bawi tu teraz.

Bawiący tu teraz Professor Grecki, nazwiskiem Lusignan, mieni się być padług swej jencalogii pochodzącym w prostey linii od dawnych Królów Jerozolimy.

Na końcu zeszłego miesiąca eskadra Rosyyska z liniowego okrętu i 3 fregat złożona, opuściła nasze przedpoście i popłynęła do Kronstadtu.

*Z Sztokolmu d. 28 Września.*

D. 25 b. m. NN. Królestwo z Drotningholm do stolicy tutejszey. Dnia poprzedzającego dotychczasowy sprawujący interesy Austryackie, Hr. Colloredo, miał u J. K. Mca posłuchanie po-

żegnania, a następca jego, Hr. Woyna, wstąpił.

Szameelan, Baron Lagerheim, powrócił tu wkrótce z Wiednia, dla objęcia naczelnictwa w wydziale Ministerstwa spraw zagranicznych.

Naczelnik Dworu Królewca. Następny tron, Hr. Adelswärd, pojechał do Norwegii, dla towarzyszenia Królowicuwstwu Ichmość w powrocie do Szwecyi na początku przyszłego miesiąca.

W pierwszych 3 miesiącach roku bieżącego przybyło do Alexandryi w Egipcie 14 Szwedzkich okrętów.

Wzmiankowana niedawno handlowa wyprawa do południowej Ameryki wkrótce odpływie. Zbudowany niedawno w Karlskronie bryg, wyładowany S wielkimi rękodzielniczymi towarami, a mianowicie stalowymi i żelaznymi, tamże się uda. Oprócz Domu kupieckiego Wolfa, należący do powyższej wyprawy między innymi: bracia Hrabowie Rosen i Jenerał major Burenstam.

— Dnia 1 Października. —

Hr. Wetterstädt, Minister spraw zagranicznych powrócił tu d. 8 z Finspång.

Sekretarz poselstwa Croneberg pojechał do Wiednia, dla sprawowania tam naszych interessow.

W tym tygodniu przybył tu goniec Francuzki z doniesieniem o śmierci Króla Ludwika XVIII i wstąpieniu na tron Karola X. Dwor zawdziął załobę po pierwszym na 4 tygodnie.

Z Sztuttgardu d. 25 Września.

Dziś rano nowy Pseł Xięcia Elektora Haskiego, P. Meyerfeld, miał zaszczyt oddać J. K. M. list wierzytelny.

Rada stanu Schmidlin, tymczasowy aczelnik wydziału spraw wewnętrznych,

mianowany został radcą stanu.

Podług listów z Kassel zostający przy tamtejszym Lombardzie, brat byłego Dyrektora policyi Manger, odebrał sobie życie. Zdarzenie to wielkie zrobiło wrażenie z powodu sprawy przeciw jego bratu.

Z Rzymu d. 30 Września.

Na odbytych d. 27 b. m. w pałacu Watykańskim Konystor u mianował Oyciec S. Kardyn Jami: Arcybiskupa Medyolańskiego, X. Hr. Krola Kaletana Gaistruk; Arcybiskupa Ewory w Portugalii, X. Patrizio da Silva, i byłego Biskupa w Saluzzo (w Piemencie) X. Karola Ferr. della Marmora. Na tymże Konystorzu uznaniem zostali: X. Franciszek de Paulo Pischtek, kanonik katedry Pragskiej jako Biskup *in Partibus Azoiu* Sufraganem Pragskim, i X. Franciszek X. we y Zelenicki Kanonik Katedralny Krakowski i Oficjal, jako Biskup *in partibus Gortynny* Sufraganem Krakowskim, tudzież wielu nowo mianowanych Biskupów Hiszpańskich.

Z Bagdadu d. 18 Lipca.

Lękamy się nowej wojny z Persyją, gdyż, jak mówią, Xżę Abbas Mirza nie chce na traktat pokoju zezwolić poki mu Basza tutejszy pewney i znaczney nie wyliczy summy. Basza nasz nazwiskiem Dawond nie jest wcale w chęci uczynić zadosyć temu żądaniu, i obustronne woyska mają już bydź w gotowości do drogi. Kilkanaście batalionow poszło już ząd do Kurdistanu. Turcy osadzili mia to Sulomanir, które Persi sami opuścili. To powiększy bar-dziej w śnić.

Podług późniejszych doniesień miał Abbas Mirza na czele 20,000 ludzi do Kurdistanu wkroczyć.



D O D A T E K  
D O N<sup>o</sup> 84.  
G A Z E T Y K R A K O W S K I E J

z KRAKOWA DNIA 20 PAŹDZIERNIKA 1824 ROKU WE SKODĘ.

*Z W ednia d. 12 Października.*

J. C. Wysokość Arcyksiążę Franciszek Karol wyjechał stąd wczoraj rano, w towarzystwie Wielkiego swojego Marszałka Hr. Goes. dla przejęcia rządzących do tutejszej stolicy NN. Królestwa Bawarskich, z Królową Zofią, wysoką jego Narzeczoną, i dwiema innymi Królowkami, w Lambach w wyższej Austrii.

R O Z M A I T O Ś C I.

Wychodzące w Warszawie pismo: „Rozrywki dla Dzieci”, zawiera w sobie, co następuje: — „Kilkanaście lat temu, w czasie powszechnego niedostatku, dobroczynny jeden Pan przechadzał się po publicznym ogrodzie. Już była późna wieczorna godzina, miał więc służącego z sobą, ale ten stał o podał. Wtem obdarty nędzarz stawa przed nim, przykłada mu pistolet do piersi i mówi: Daj mi pieniędzy, albo ci życie odbiorę. Mówiąc te słowa drżał cały, i widać po nim było, że nie wprawny do podobnych napaści. Złós się udał, (odpowiedział mu Pan) właśnie w tej chwili z złós mam tylko przy sobie,

te węz. Wziął ie chciwie nędzarz i poszedł. Idź nieznacznie za nim, (powiedział ów Pan do służącego) uważaj co robi, gdzie póydzie? Usłuchał służący, widział iak złodziey przeszedłszy ulic kilka wstąpił do sklepiku, kupił chleba, a potem udał się do nędznego dworku i wszedł po drabinie pod strych. Tam słychać było pisk kilkorga dzieci; nędzarz cisnął na ziemię chleb kupiony i powiedział z boleścią: iedźcie, iedźcie, nasyćcie się choć raz, oto chleb, który drogo oycy waszego kosztuie. Po tych słowach obili się razem o uszy służącego łkania kobiety i krzyk radosny dziec; wskróś przecęty, odszedł, wrócił do Pana i opowiedział mu wszystko. Ten wstał natatrz przed świtem i ka, zał się de tego dworku zaprowadzić. Przeddrzwiami stróż zamiatał ulicę. Kto tu mieszka pod strychem? spytałgo się. Biedny szewc (odpowiedział stróż) dobry człós wiek ale bardzo ubog; a ma żonę i sześcióro dziec. Pan poszedł na górę. Słyszac kogós iłącego, szewc drzymający ieszcze na barłogu, zerwał się i poznał od razu tego, którego wczoraj napastował w o-

grudzie. Rzucił mu się do nóg, i błagał o przebaczenie, zaklinał, żeby go do prochni nie wzięto. „Cicho bądź, cicho, (odpowiedział mu mąż dobroczynny) nie w tym celu ja tu przyszłem. Chcę cię tylko ostrzedz poki czas jeszcze, że źle się bierzesz do chleba, bo największa nędza zbrodni nie usprawiedliwia; ale ponieważ widzę, żeś do niej jeszcze nie n wykił, daję ci 100 złotych, kup skór i czego do twego rzemiosła potrzeba, pracuj a zobaczysz, że wyżywisz uczciwie i żonę dzieci. Spełniła się wroźba dobroczynnego człowieka, jedną jałmużną, całą uszczęśliwił rodzinę. „

Dziennik Dobroczynności wychodzący w Wilnie, donosi, że w S beryi dla dopełnienia obrzędów religijnych Katolickich jest 6 Xięży, wszyscy Polacy zakonu Bernardyńskiego, iako to: w Gubernii Irkuckiej, na granicach Chin, 1) Superior X. Modest Romaszkiwicz, 2) X. Anastazy Ignatowicz, 3) X. Bernard Masłowski; w Gubernii Tomskiej: 4) Superior X. Jakób Jurewicz, 5) X. Remigusz (Apasawicz, 6) X. Juwencyusz Łakis. — Jenerał - Gubernator w Irkucku P. Łapiński, z pochwałą wspomina w raportach swoich o tych duchownych i o przykładney ich gorliwości w pełnieniu pasterskiej posługi, dla której ochotnie i z największą Chrześcijańską gorliwością zwiedzają nayodleglejsze okolice obszernych Guberniy.

W jednym z Dzienników Niemieckich (pisze Gazeta Poznańska) czytamy co następuje: — „W Warszawie w archiwum rodzinnem Raczyńskich znaleziono listy Wielkiego Króla Polskiego Jana Sobieskiego (Jana III), który w roku 1683 dał odsiecz oblężonemu przez Tur-

ków Wieleńowi i tak zał się w wysokim stopiu bohaterem i znawcą sztuki wojenney, do małżonki jego Maryi Kazimiry. Listy te, wysłał terażz duku, wystawiając tego bohatera i iako człowieka w nadziei korzystnem świetle i zawierają wiele ciekawych rzeczy o jego chwalemy wyprawie w ienney. „

Drugi Numer Dziennika, pisma peryodycznego wychodzącego w Plocku, pod redakcyą tanecznego Professor A. Zdżarskiego, między innemi zawiera mowę pochwalną mianą przy wyprowadzeniu zwłok Jana Sobieskiego z Wilanowa, do grobu Królów Polskich w Krakowie, z następującym wstępem: — „Sławne zwłoki wojownika spoczywały w Wilanowie, nadeszła chwila, w której do grobu Królów przeprowadzić je miało. Tłumy rycerstwa i ludu, otoczyły po raz ostatni drogę szczątki bohatera i Króla. Jeden z wojowników, który w bojach dzielił z nim niebezpieczeństwo i sławę, występuje i tak przemawia: — „Obywatele i Rycerze! Kroćko mówić będę o Sobieskim; samo wspomnienie tego Bohatera w całym blasku jego chwały wystawia. Dość do tronu jedynie drogą zwycięstw i tryumfów, w obronie oyczyzny, jest zaszczytem i chwałą — Tą drogą dostąpił Sobieski beścia wolnego narodu, tą osiadł starożytny tron Piastów i Jagiellów; tą uniesmiertelnił pamięć swoją. Jeszcze brzmiała Polska imieniem Żółkiewskich, jeszcze dawały się słyszeć młodemu Janowi przyienne odgłosy pochwał Chodkiewicza, które umysł jego zapaliły żądzą chwały; gdy szanowny oyciec znany z męstwa na polu Marsa, z enót w obywatelstwie, z nauk w świecie uczonym, wysłał go na zwiedzenie obcych krajów. Przybywszy



Jan do Konstantynopola. stara się poznać obyczaje, sposob wojowania swoich potęg najsilniejszych nieprzyjaciół, i tę obłączyli wielkość, która była postrachem Chrześcijan, tylko przesadzoną widzi. Miłość oyczyzny, nie pozwalala mu dokończyć podróży, powraca na jej obronę, stawa w nieustraszonych szeregach nieśmiertelnego Czarneckiego, i warzy zymu, wspiera go w bojach radą i orężem; powierzono mu sobie zastępnymi, choć nie licznymi, gromi nieprzeliczone tłumy nieprzyjaciół, za co wdzięczna Polska, uwieczniając jego zasługi i trudy, powierza mu buławę po Potockim. Wkrótce Mahomet IV z licznymi hordy najeżdża Polskę; naród zakłócony domowemi niesnaskami, mniej uważał na wielkość nadchodzącego niebezpieczeństwa. Sobieski, powodowany miłością oyczyzny, zbiera, ile może, woyska, na którego utrzymanie większą część majątkułożył, odpiera najeźdźców; nie mając już czem naród dzieł jego wynagrodzić, ofiaruje mu berło. Drżał Wiedeń, drżała przerażona Europa przed Ottomańskim mieczem, na gruzach Germanii miał stanąć groźny znak poxiężycy; głosem ludzkości powołany Sobieski, stał z mężnemi zastępnymi na pobrzeżach Dunaju; rozgęda hordy zainde, wspiera zgnębione ludy, i na zawsze niszczy przewagę Turcyi na wschodzie. — Już ten mąż wielki, ten obywatel prawy, przeszedł krótką drogę, którą na tej ziemi przebyć mu dozwoliła Opatrzność; brzmiał za życia, brzmieć będzie wiecznie odgłos jego czynów. Być może z śmiertelnych może sobie zapewnić trwalszą pamiętkę nad oswobodziciela pokoleń ludzkich od zgubnego jarzma? Cóż może mieć większe prawo do niej nad prawdziwy he-

roizm? Lecz byłoby skazyony pochlebstwem czysty głos prawdy, gdybyśmy uwielbić zaczęli dzieła heroizmu, dzieła Krola i wojownika, pomineli błędy człowieka. Sobieski nie zebrał dla siebie i dla oyczyzny tych owoców, które obięcywała pomysłność jego oręża. Bohater na polu Marsa, stracił męstwo i stałość w pokoju. Przepuścimy jednak słabości człowieka dla cnot wojownika — Jeżeli szczęście, które towarzyszyło Janowi III wśród boiów, nie uwieczniło jego zawodu politycznego w pokoju; jeżeli nie zrobił dla Polski tego, co przy nabytym chwale i potęgę mógł zrobić, niech go wymówi ston mieszczęśliwy narodu. To więc, co nieuczynił, weźmy za winę czasów, a uwielbimy sławę, którą po nim w dziedzictwie odebraliśmy. — Zwycięstwo pamiętne pod Chocimem, dokoła mu koronę, obrona Niemiec i całej Europy, dała mu nieśmiertelność. Pamięć Polski, z pamięcią Sobieskiego połączona, wielki przeżyje; a chociażby zniknął kiedy miało wspomnienie bohaterstwa i cnoty; wśród milionów światła niebieskich imię Sobieskiego, imię wybawcy Wiednia daleka potomność z podziwieniem czytać będzie.

Dnia 18 i 19 Października 1824 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.		2.		3.		4.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Pszenicy	10	15	10	6	9	—	8	—
— Zyta	6	15	6	—	5	15	5	—
— Jęczmienia	5	—	4	15	4	10	4	—
— Owsa	3	15	3	12	3	6	3	—
— Jagiel	14	15	14	—	13	—	12	—
— Grochu	6	—	5	24	5	15	5	—
— Rzepaku	15	—	14	—	13	—	12	15

#### LOTERYJA KRAJOWA.

W 108 Ciągnięciu dnia 20 Października r. b. w przytomności osob od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z kola zostały Numera następujące:

a. 64. 75. 36. 25.

Przyszłe 109 Ciągnięcie dnia 27 Października r. b. przypada.

**Teatr Narodowy.**

Jutro we Czwartek d. 21 Październik r. b. dana będzie reprezentacja Komedyi w 3 aktach nigdy tu niewidzianej z dzieł Merciera przez W. Bogusławskiego na język polski przełożony: *Taczka Octoizna.*

swę mieszkan e i Kancelaryją w główny Rynek pod Licz: 16 do kamienicy Szarą zwanej, od frontu na drugie piętro.

**UW I A D O M I E N I E.**

Notaryusz Peczółkowski, uwiadomił Stanowią Publiczność, iż przeniósł

**UW I A D O M I E N I E.**

Podpisany przeniósł się z mieszkania Nro 199 pod Nro 89 do kamienicy P. Misłowskiego w tej samej ulicy Grodzkiej w Krakowie od dnia 1 Września 1824 roku.

*Michał Stachowicz.*

**D O N I E S I E N I A.**

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu Uskuteczniają. Uchwałę Senatu Rządzącego z dnia 30 Września r. b. Nr. 3704 zapadłą podając ninieyszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 12 Listopada r. b. o godzinie 10 raney odbywać się będzie w Biorach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policji publicznej Licytacya na dostarczenie kamienia grubego na potrzebę miasta sięg 300 zaczawszy od ceny pierwszego wywołania Złp. 17 gr. 15. Każdy przeto powyższej dostawy pod ymający się, w dniu i miejscu wyżej wspomnianym znajdować się zechce, gdzie za najniższą cenę proponujący, Entrepryżę tej dostawy przyznając sobie mieć będzie. — W Krakowie d. 12 Października 1824 r.

Senator Prezydujący

*Trzeciński.*

Konwiski Sekr: Wydziału.

Licytacya Fantów w Kómorach Banku Pobożnego zastawnych, kleynotowych od dwóch lat, Sukiennych roku i sześć niedziel do 30 Lipca r. b. rachując niewykupionych, zacznie się w kamienicy Brackiej na Siennej ulicy pod Nrem 53 dnia piątnastego Listopada r. b. od godziny 9ey zrana aż do 1wszej; Osoby chcące wykupić we fanty, any nie były sprzedane na licytacyi mają się przed tym terminem udać do Banku Pobożnego.

Dan na Sessyi Brackiej d. 1 Października 1824 r.

*Piekarski, S. B.*

*Bugauski, Sekretarz.*

Niżey podpisany ma honor donieść, iż będąc osobiscie na ostatnim iarmaruku w Lipsku, spraw dół do swego magazynu w Sukienicach będącego znaczną partyą Sukien, Kazimirów, Double brochów tak gładkich iako i w pasy, Wigoniów, Cincassow i t. d. w roznych gatunkach i kolorach, z pierwszych fabryk Francuzkich i Niderlandzkich; co wszystko za mierną i racelną cenę (á prix fixe) sprzedawać ofiaruje. — W Krakowie d. 19 Października 1824.

*Kaetan Fuchs.*

Niżey na podpisie wyrażony, będąc dotąd w handlu Star. Markusa Pinkusa, z którego odd liwszy się, sprowadził teraz z Lipska różne towary bławatne, płótna Szwajcarskie i Henderskie, chustki, szale, bieliznę stołową, i inne w najlepszym gatunku towary, ma honor donieść Stanowney Publiczności: że osobow hande swój złożył w nięcie Zydowskiem przy ulicy Szerokiej w domu pod L. 72 w którym wzniesionkowanych wyżej artykułów w naytańszej cenie, każdego czasu dostać można. — W Krakowie d. 18 Października 1824.

*Herszel Koplik.*

Ktoby sobie życzył kupić Włok na Rybę dostanie go w Ulicy S. Jana N. 485.